LETNI, Emerytura

Nie wystarczy
Nie wystarczy

Emerytura
Do roboty już nie pójdę, nie ma ch*ja
Tańczę, chociaż bolą ręce mnie i uda
No a w ZUSie wielka budżetowa dziura
Ojojojojojoj

Nie wystarczy do pierwszego, nie ma szans
Lecz w wakacje Ciechocinek będzie nasz

Uzależniasz jak pyralgina
A w głośnikach radio Maryja
Od piątej wyspana
Amolem nasmarowana

Podekscytowana czeka znów na listonosza
Kasa jest liczona skrupulatnie co do grosza
Chodzi bezszelestnie po klatce w bamboszach
I zwraca uwagę gdy ktoś pali papierosa

Kupowała twaróg w zeszłym roku po dwa złote
Teraz płaci cztery i przeklina wciąż ..
Ej, wydała znów całą kaskę
A w lodówce został jej tylko pasztet

Już nie jesteś hot
Masz na głowie siwy włos
Już nie jesteś hot

Emerytura
Do roboty już nie pójdę, nie ma ch*ja
Tańczę, chociaż bolą ręce mnie i uda
No a w ZUSie wielka budżetowa dziura
Ojojojojojoj

Nie wystarczy do pierwszego, nie ma szans
Lecz w wakacje Ciechocinek będzie nasz
Bardzo lubisz w kraju podróżować londek w busku
ciechocinek czy kudowa tańczysz pijesz już
nie boli noga rano spacer no i tężnia solankowa.

ejj czy masz męża zapytał jakiś zrzęda
że nie było wyboru poszła z nim do
pokoju.

wieczorem na dancing umyci
i piękni na nogi lakierki nie zapomnij
sztucznej szczęki tylko raz się żyje
nie ma co czasu tracić Zus już zaciera
ręce bo nie będzie trzeba płacić.

Już nie jesteś hot
Masz na głowie siwy włos
Już nie jesteś hot

Emerytura
Do roboty już nie pójdę, nie ma ch*ja
Tańczę, chociaż bolą ręce mnie i uda
No a w ZUSie wielka budżetowa dziura
Ojojojojojoj

Nie wystarczy do pierwszego, nie ma szans

Lecz w wakacje Ciechocinek będzie nasz.